



Kamienie w średniowiecznym prawie zapisane s. 5

Gmina Miasteczko Śląskie

Dzień 1 Listopada

s. 2

Mecz parafialny

s. 4

Alcoholica

s. 12

► I Leśny Przystanek Turysty już jest!



fot.: Anna Foks

10 października br. na Pasiakach odbyło się uroczyste otwarcie Pierwszego Leśnego Przystanku Turysty. Tym samym osiągnięty został cel wyznaczony kilka miesięcy temu przez Fundację Na Rzecz Rozwoju Miasteczka Śląskiego oraz Forum Kobiety. Akcja ta miała na celu nie tylko powstanie I Leśnego Przystanku Turysty inaugurującego powstanie docelowo sieci podobnych miejsc w całej Gminie, lecz również aktywizację kobiet Miasteczka Śląskiego. Nasze Mieszkanke pokazały skrywany dotąd ogromny potencjał. Wykazały

się umiejętnościami kulinarnymi oraz organizacyjnymi. Forumowiczki piekły ciasta, które następnie sprzedawały na imprezach plenerowych (Wianki na Brynicy, Dni Żygli na i Miasteczka Śląskiego). W ten sposób zebrały 1671,07 zł. Dodatkowo kwotę 600 zł przekazała na ten cel Pani Eugenia Pyrek. Łącznie zebrano więc 2271,07 zł.

Przystanek w formie dwóch ław oraz stołu został wykonany przez Pana Jacka Wylęzka. On zajął się również jego transportem oraz umiejscowieniem na Pasiakach w wyznaczonym przez Nadleśnictwo Świerklaniec miejscu. Składamy serdeczne podziękowania Panu Jackowi za włożony trud...



... dokończenie na s. 2

► Ogólnopolska Sesja Szkoleniowa Okinawa Goju-Ryu Karate-Do



fot.: Barbara Szczepaniak

W dniu 10 października 2009 r. w hali sportowej MOSiR w Miasteczku Śląskim odbyła się Ogólnopolska Sesja Szkoleniowa Okinawan Goju-Ryu Karate-Do. Głównymi organizatorami byli dojo-instruktor Uczniowskiego Klubu Sportowego Okinawan Bushi mgr Janusz Pfaff wraz z członkami Zarządu klubu, a także MOSiR w Miasteczku Śl. Sesja trwała od godziny 10:00 do 17:00. Była to impreza non profit, tzn. nikt na niej nie zarabiał ani też nie musiał płacić za udział.

Program szkolenia opracował i prowadził prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Okinawan Goju-Ryu Karate-Do mgr inż. Tomasz Siewkowski z Bydgoszczy. Szkolenie obejmowało treningi wspólne, treningi z podziałem na grupy

według wieku i poziomu wykształcenia, a także egzaminy na stopnie uczniowskie kyu oraz pokazy. Wśród instruktorów współprowadzących szkolenie byli także: Tomasz Kończarek z Wrocławia oraz Mariusz Surma i Mateusz Wysocki z Gdańska. Uczestnicy pochodzili w różnych miastach Polski – Miasteczko Śląskie, Tarnowskie Góry, Chorzów, Zabrze, Bydgoszcz, Wrocław, Żary, Gdańsk. Dla jednych był to kolejny etap przygotowań do egzaminu na czarny pas, dla innych była to okazja do pierwszego kontaktu z tym stylem walki.

Oprócz osób trenujących goju ryu w sesji wzięli udział także przedstawiciele innych stylów walki (kobudo, kyokushin, muay-thai)...

... dokończenie na s. 4

DZIEŃ 1 Listopada

Dzień 1 listopada jest dniem pamięci o naszych zmarłych. W tym dniu na wszystkich cmentarzach płoną znicze, a ich płomień symbolizuje wieczną pamięć o naszych bliskich, zebrani ludzie modlą się o spokój duszy zmarłych.. Święto to wprowadzono dopiero w końcu X wieku, najprawdopodobniej w celu zinstytucjonalizowania wielu świąt ku czci zmarłych obchodzonych w wielu kulturach Europy. Tradycje wielu dni zaduszych przetrwały najdłużej u Słowian południowych i wschodnich. Od zarania dziejów śmierć była zagadką, rzeczą nieuniknioną, tajemnicą. Na całym świecie istnieją mity dotyczące stworzenia świata, powstania pierwszego człowieka i śmierci. Przeważa w nich przekonanie, iż śmierć jest jedynie przejściem z jednego świata w drugi. Wedle pewnego wierzenia Stwórcy, urobiwszy pierwszego człowieka, zaopatrzył go w duszę, podczas gdy ciałem obdarzyła go ziemia, dlatego też, w momencie śmierci te dwa elementy powracają do swojego źródła: ciało do ziemi, dusza – do niebieskiego stwórcy. Zadaniem żywych jest zapewnienie zmarłym wszystkiego, czego mogą potrzebować w tym innym świecie. Cały czas głęboko w nas tkwi przekonanie, że kiedy dobrze zaopiekujemy się duszą zmarłego, ta będzie się opiekowała nami lub nie będzie nam szkodziła. Kiedyś w miejsca pochówku ludzie przynosili jedzenie, osobiste, szczególne pamiątki, śpiewali pieśni. W ten właśnie sposób próbując zapewnić zmarłym to, czego według żywych może brakować w zaświatach. Również w ten szczególny dzień można było nawiązać kontakt ze zmarłymi, zmarli nawiedzali krewnych, chcąc otoczyć ich opieką, okazać, czego im brakuje lub, że nic złego się nie dzieje.

Człowiek nie chce pogodzić się ze śmiercią. Jak to jest, że osoba, która jeszcze nie tak dawno była z nami, nagle odeszła na zawsze, pozostawiając tylko pamięć i ziemskie pamiątki. Jeszcze pamiętamy jej głos, nawyki, czasem jeszcze wyczuwamy jej ciepło. Często też wydaje nam się, że zmarła osoba zaraz wróci, zaraz zapuka do drzwi i jak gdyby nic wszystko będzie toczyło



foto: Bev Lloyd-Roberts

się jak dawniej. Ból po bliskim zmarłym jest trudny, czasami nawet niewyobrażalny.

Wydaje nam się, że nie przetrwamy tego, szczególnie wtedy, kiedy śmierć jest nagła, nieoczekiwana.

Śmierć jest końcem, przerwaniem pewnej ciągłości, ale przecież rzeczą tak naturalną jak narodziny. Być może rzeczywiście istnieje „ten inny” świat, życie „po tamtej stronie”, i być może, kiedy świeca naszego losu wypali się, spotkamy się ze swoimi bliskimi.

W ten szczególny dzień zapalmy znicze także na grobach zapomnianych, o które już nikt nie dba. Wedle starej, polskiej tradycji kamień nagrobny kładziono na miejscu, w którym zmarły został pochowany, po to, aby uchronić zmarłego

przed złymi demonami, oraz, aby uniemożliwić powrót duszy zmarłego na ziemię do świata żywych, żeby im szkodzić.

Gromnica zapalana przy łożu zmarłego miała zapewnić spokojną podróż do świata umarłych, ustawiona przy łożu konającego zapewniała spokojną, lekką śmierć. Ząb nieboszczyka miał rzekomo chronić przed złymi zaklęciami, czarami. Popiół symbolizował śmierć i żałobę. Pszczoła uważana jest za duszę zmarłego, zabicie jej

ćmy i motyle to wcielenia dusz zmarłych. Pies służył krainie zmarłych. Persowie trzymali psa przy umierającym, aby swym spojrzeniem zwierzę oddalało złe moce. Wizerunek psa umieszczony na grobach strzegł ducha zmarłego, natomiast rysowany albo rzeźbiony na drzwiach, chronił domy przed nawiedzeniem przez złe duchy. Pianie koguta o świcie przypomina duchom, aby powróciły do zaświatów. Przegania ciemne moce, otwiera porę światłości. Sól wrzucano do trumny,

jest grzechem, gdyż wytwarza wosk na świecach kościelnych. Ogniska palone w Dniu Zmarłych miały zapewnić sprzyjającą pogodę, obfitość urodzaju, opiekę dobrych duchów i chroniły przed pożarami. Trzeba przechowywać węgielki z tegoż ognia przez cały rok. Miód jest ulubionym pokarmem zmarłych, właśnie miód przynoszono na groby. Kwiaty przyniesione w Dniu Zmarłych mogą sprowadzić złe duchy. Kadzidło przepędza złe duchy, oczyszcza. Amen – po hebrajsku znaczy – zaiste, naprawdę. W judaizmie i chrześcijaństwie końcowa formuła modlitwy oznaczająca „niech się tak stanie” mająca potwierdzić zawartą w niej treść. W innych kulturach unoszące się nad grobami

aby uchronić zmarłego przed mocą złych duchów. Sól jest ponadto symbolem trwałości, niezniszczalności. Starożytni szukali turkusów przy kościach zmarłego, wierzyli, bowiem, że właśnie z nich się rodzi. Wiele z tych dziwnych wierzeń przetrwało aż do naszych czasów i czasem zupełnie nieświadomie przekazujemy je dalej.

1 listopada pewnie wielu z nas spotka się w odległych miejscach z krewnymi, tymi żyjącymi i tymi, którzy odeszli już z tego świata, niech święto to będzie spokojnym dniem, naznaczonym pamięcią i ciszą.

Pamiętajmy o ostrożności w drodze powrotnej – nie spieszymy się!

Natalia Juszcak

SPOTKANIA WŁADZ MIEJSKICH Z MIESZKAŃCAMI

rozmowa z Z-cą Burmistrza Miasta, Panem Zdzisławem Franusem

> Odbyliście Państwo kolejną już w tej kadencji turę spotkań z mieszkańcami Gminy Miasteczko Śląskie. Jakie wrażenia ma Pan burmistrz z tych spotkań?

> **No cóż – jak zawsze pozytywnie. Chociaż nie jest też tajemnicą, iż trzeba się zawsze podczas takich spotkań liczyć z wieloma przykrościami. Bowiem dla wielu mieszkańców takie spotkania są dobrym czasem i miejscem na „dołożenie aby nie powiedzieć dokopanie burmistrzom”. I w takich okolicznościach niezależnie od tego, co by się nie zrobiły, to i tak w oczach takich osób jest to bez znaczenia;**

> Chyba takich odczuć najwięcej Państwo odnieśliście po spotkaniu w Żyglinie?

> **Tak. Zdecydowanie tak. W konsekwencji tego spotkania można byłoby powiedzieć, iż najważniejszym problemem dla społeczności tej dzielnicy – zdaniem kilku młodych kandydatów na burmistrza – stały się ostatnie „Dni Żyglina”. A idąc dalej za ich wypowiedziami, że to zupełna kłapa organizatorów tej impre-**

zy z z-cą burmistrza miasta na czele. Nieporadność zarówno w zakresie organizacyjnym jak i programowym. Dla tych kilku mentorów, szykujących się już – jak sędzę – do wyborów a ponadto dodatkowo próbujących zdominować tematykę spotkania, „Dni Żyglina” były więc najważniejszą sprawą, o jakiej chcieli z burmistrzami porozmawiać. Bowiem co rusz, to do tego tematu powracali. Nie mówiąc już o wyrażanych przez nich wielokrotnie ocenach w stylu kompromitacja Gminy i jej władz, totalna porażka i kpina w porównaniu np. z „Dniami Kalet”, które jako impreza powinny być wzorem do naśladowania;

> No, ale jeśli już o spotkaniu w Żyglinie mowa, to chyba było coś pozytywnego?

> **Tak. Gdyby zapomnieć o przejawianej alergii na wszystko to, co związane jest z Miasteczkiem Śląskim, to i owszem. Tylko jak tu mówić o jakimkolwiek działaniu władz miejskich, nie wspominając o Miasteczku. Stąd po raz kolejny mogliśmy się prze-**

konać, że inwestujemy wszędzie, w tym przede wszystkim w Miasteczku, a nie w Żyglinie. A to, że w ostatnich latach udało się wiele zrobić dla tej dzielnicy i w tej dzielnicy, to się zupełnie nie liczy. To, że budynek Zespołu Szkolno-Przedszkolnego zmienił swój wizerunek, że inwestujemy w nowo powstające osiedle mieszkaniowe, że regulujemy sprawy geodezyjne i własnościowe, w tym wykupy pod drogi, np. od wielu lat wyczekiwaną ul. Poniatowskiego, to wszystko nie ma znaczenia. Ale cóż widocznie w tej dzielnicy już tak musi być.

> A co mógłby Pan powiedzieć na bazie pozostałych spotkań?

> **Podczas spotkania w MOK-u jak zwykle dominowały tematy osiedla mieszkaniowego, w tym m.in. sprawa głównej inwestycji, jaką była „Przebudowa sieci ciepłej w rejonie ul. Srebrnej w Miasteczku Śląskim”. Padły pochwały za sprawne przeprowadzenie tych prac. Tym bardziej, że na początku było wiele obaw również po stronie mieszkańców osiedla, którzy nie dowierzali**

przede wszystkim planowanemu terminowi zakończenia prac. Co w sytuacji, gdy zaszyby okoliczności potrzeb grzewczych we wrześniu br., byłoby sprawą niezwykle istotną. Szczególnie dla rodzin z małymi dziećmi, z osobami starszymi. Jednakże prace przebiegały sprawnie, ludzie to widzieli – stąd i te pochwały.

> Ale pojawił się podczas tego spotkania inny problem – dalsze losy ochrony zdrowia w Miasteczku Śląskim w kontekście zagrożonego Centrum Medycznego „Eko-Prof-Med.” Sp. z o.o. przy ul. Cynkowej 6.

> **No właśnie. Ładnie Pani to powiedziała. Co można też skwitować takim nieco bardziej kolokwialnym stwierdzeniem – ratujcie nas, bo jesteśmy jedynymi, którzy wykonują profesjonalnie zadania na polu ochrony zdrowia, bo wyręczamy w tym zakresie Gminę Miasteczko Śląskie, na której spoczywa obowiązek zapewnienia mieszkańcom dostępu do tego rodzaju usług.**

... dokończenie na s. 10-11

► Ścieżki...

Niedawno zakończył się remont sieci ciepłowniczej na naszym osiedlu. Jeszcze doskonale pamiętamy wielkie dziury zięjące zewsząd, wybebeszone rury i stopy ziemi zalegającej wszędzie, gdzie okiem sięgnąć. Było to niemałe utrudnienie dla mieszkańców. W sklepach, na placach zabaw i przygodnych spotkaniach dawało się słyszeć różne opinie na temat tego remontu. Jednak wszędzie przeważała troska mieszkańców o stan osiedla już po remoncie. Ludzie martwili się, czy trawniki osiągną dawną świetność, czy chodniki będą zdadne do chodzenia, jak szybko nasze osiedle dojdzie do stanu sprzed remontu.

Dzisiaj, już chyba zapomnieliśmy o spektakularnych wykopaliskach, hałasie i wszędobylskich koparkach. Osiedle wygląda tak, jakby nigdy nic nie zakłócało jego spokoju.

Trawa została posiana i wielokrotnie zgrabiona, żeby pięknie rosła. Nie będzie jednak pięknie rosła, ponieważ stare przyzwyczajenia mieszkańców pozostały i zamiast bujnych trawników,

możemy zobaczyć ścieżynki w poprzek i na przełaj. Sama również często skracałam sobie drogę i zamiast spacerować normalnie – chodnikiem, maszerowałam po starej, wydeptanej tysiącem nóg ścieżynce. A takowe można zobaczyć prawie na każdym trawniku. Teraz jednak, przypatrując się ciężkiej skądinąd pracy osób, które siały i grabiły nasze trawniki, postanowiłam uszanować ich zmagania ze zniszczeniami, jakie pozostawił remont, spacerując chodnikami. Można wnieść tę odrobinę trudu i pozbyć się starych nawyków. Dlaczego nie możemy mieć pięknego osiedla? Jedyna, może niepowtarzalna okazja, jaką dał nam remont sieci ciepłowniczej, powinna skłonić mieszkańców do zadania sobie małego trudu chodzenia chodnikiem. Jest jeszcze jedna możliwość – można by po prostu w miejscach wydeptanych postawić jakieś małe chodniczki. Ludzkie przyzwyczajenia czasem są zbyt silne, aby je zmieniać, a te przełajowe dróżki istnieją już od bardzo dawna.

Natalia Juszcak

... dokończenie ze s. 1

I Leśny przystanek turysty już jest !



foto: Anna Foks

życzliwość oraz cierpliwość w trakcie wykonywania tych prac.

Na sobotnie uroczyste otwarcie mimo niesprzyjającej pogody przybyło wiele gości. Po oficjalnym przecięciu wstęgi przybyli goście mieli okazję zasiąść przy stole, napić się kawy oraz skosztować pysznego

kołocha.

Dziękujemy wszystkim przybyłym oraz osobom które zaangażowały się w akcję.

Zapraszamy do uczestnictwa w kolejnych inicjatywach.

Justyna Foks

Ogólnopolska Sesja Szkoleniowa Okinawa Goju-Ryu Karate-Do



fot.: Barbara Szczepaniak

... jak również osoby całkowicie początkujące.

Wśród osób zdających na kolejne stopnie na szczególne wyróżnienie zasługuje Mateusz Pesta z Miasteczka Śląskiego. Ten niespełna 16-letni uczeń gimnazjum pozytywnie zaliczył egzamin na zielony pas (6 kyu), chociaż karate trenuje dopiero niecałe 2 lata. Jak mówi jego in-

struktor Janusz Pfaff: „To bardzo ambitny chłopak o ogromnej sile fizycznej i świetnych predyspozycjach do uprawiania sztuki goju ryu. Myślę, że niebawem zacznę jeździć ze mną na inne ogólnopolskie zgrupowania, w których uczestniczą z reguły wyłącznie ludzie z czarnymi i brązowymi pasami. Potwierdzeniem tego, że również Ma-

teusz może zacząć brać udział w takich szkoleniach są słowa zachęty czy wręcz naleganie sensei Tomasza Siewkowskiego, u którego Mateusz zdawał dotychczas wszystkie egzaminy. Najbliższe takie szkolenie odbędzie się 24 października w Piotrkowie Trybunalskim, a kolejne w Żarach (woj. lubuskie)“.

Okinawskie Karate Goju Ryu to jeden z najstarszych stylów karate. Obecnie styl ten jest bardzo dobrze znany i szanowany na całym świecie, a jego kluby i organizacje zrzeszone są w ramach światowej federacji (IOGKF). Goju Ryu to styl zawierający niemal wszystko – kopnięcia, ciosy, bloki, dźwignie, rzuty, pady, duszenia, obalenia, walkę na stojąco i walkę w parterze. To styl zawierający w sobie także trzy cechy: skuteczność, precyzję i piękno artystyczne. W Polsce styl ten uprawiany jest stosunkowo od niedawna, niemniej jednak polscy instruktorzy reprezentują bardzo duży poziom, o czym świadczą częste wizyty największych światowych autorytetów goju ryu, takich jak Morio Higaonna 10

dan z Okinawy (główny mistrz), Tetsui Nakamura 6 dan z Kanady (dyrektor administracyjny IOGKF), czy George Andrews 7 dan z Anglii (główny przedstawiciel na Europę), który w sposób szczególny upodobał sobie Polskę, odwiedzając ją kilkakrotnie w roku.

Janusz Pfaff to główny przedstawiciel okinawskiego Karate Goju-Ryu na Górnym Śląsku, który szczególnie upodobał sobie Miasteczko Śląskie. „Bo – jak sam mówi – to moje rodzinne miasto, do którego czuję duży sentyment“. Obecnie Janusz Pfaff prowadzi szkolenia w Miasteczku Śląskim, w Tarnowskich Górach, a także w Zabrze. Ponadto uprawia także inne style walki, m.in. kobudo.

UKS Okinawan Bushi w Miasteczku Śląskim organizuje nabór do sekcji karate dziewcząt, chłopców i dorosłych. Treningi i zapisy w poniedziałki i środy w godzinach 17:30 do 19:00 w budynku MOPS-u. Więcej na stronie www.karate-miasteczko.u2.pl

Janusz Pfaff

Katarzyna Adamus

Mecz parafialny

Bibiela kontra Brynica odbył się 27 września 2009 r na brynickim boisku. Cieszył się on dużą popularnością. Mieszkańcy z zaciekawieniem patrzyli na sportowe zdolności graczy. Wynik meczu to 5:2 dla Bibieli. Po meczu zawodnicy otrzymali posiłek regeneracyjny.



fot.: Katarzyna Adamus

KAMIEŃ W ŚREDNIOWIECZNYM PRAWIE ZAPISANE

Krajobraz śląski usiany jest wieloma krzyżami. Spotykamy krzyże z drewna, metalu, kamienia. One też przybierają rozmaite formy od bardzo prostych, można stwierdzić, że są bardzo prymitywne, ale również można się pokusić, że wiele z nich pretenduje do miana dzieła artystycznego.

Gdzie je można spotkać, oczywiście na poboczach dróg, rozstaju dróg, na skraju lasu, w polu, można je zauważyć w architekturze wiejskiej w ścianach stodół, obór, które służą, jako przewiewniki. Można je również dostrzec w zwieńczeniach na dachach kościołów.

Śląskie krzyże, szczególnie te kamienne, posiadają różne formy, bierze się to stąd, że powstawały w różnym czasie, każdy z nich posiadał określoną intencję. Niejednokrotnie spełniały wielorakie funkcje, dlatego trzeba wyodrębnić kilka grup krzyży – takich jak pamiątkowe, dziękczynne, choleryczne, cmentarne i pokutne.

Krzyże pamiątkowe miały dać znać przechodniowi o zawarciu zgody, porozumienia, zawarcia pokoju, czy po postu o wydarzeniu zaistniałym w danym czasie.

Z kolei krzyż dziękczynny był zazwyczaj fundowany za doznane łaski, spełnione prośby, czy też za doznanie cudownego ocalenia.

Krzyże choleryczne fundowano, jako ochrona przed występującymi zarazami, dlatego też są określane, jako krzyże przeciw zarazie.

Natomiast krzyż cmentarny stawał się zawsze nieodzownym elementem nagrobka.

I ten ostatni krzyż z dziwnej nazwy, bo pokutny, a w swym istnieniu sięgający głębokiego mroku średniowiecza. To

on staje się z pewnością najbardziej fascynującym. Krzyż z jednej strony dla Śląska niezwykle charakterystyczny, a z drugiej jest najmniej poznany i zadbany.

Inną przyczyną interesowania się tą właśnie grupą krzyży jest w każdym wypad-



rys.: Anna Foks

ku wstrząsająca ekspiracyjna motywacja ich wystawienia, a także bardzo często sam wygląd niektórych, zwłaszcza tych spotykanych w naturalnej scenerii i na odludziu.

Zwyczaj rozstrzygania sporów dotyczących winy i kary poprzez wykonanie krzyża pokutnego dotarł na Śląsk z Europy Zachodniej w XIII wieku i trwał nieprzerwanie do XVI wieku, chociaż jeszcze tu i ówdzie funkcjonował obyczajowo do XIX wieku, jako echo średniowiecznego prawa, najczęściej wykonany przez warsztat, a stawiany przez rodzinę.

Prawo średniowieczne stanowiło, że morderca po udowodnieniu mu winy zobowiązany był pokryć koszt pogrzebu ofiary, łóżenia na utrzymanie i wychowanie dzieci zabitego, przekazanie rodzinie ofiary pewne dobra pieniężne, względnie materialne, bywało i tak, że trze-

ba zakupić określoną ilość wosku i zamówić wyznaczoną wyrokiem odpowiednią liczbę mszy żałobnych. Ponadto musiał odbyć pieszo i boso pielgrzymkę do miejsca świętego. Dla pojednania z rodziną zamordowanego wystawić w miejscu zbrodni

własnoręcznie wykuty krzyż z kamienia. Na koniec opłacić koszty przewodu sądowego.

Geneza prawna kary za zabójstwo polegającej między innymi na wykonaniu przez mordercę kamiennego krzyża, nie została dotychczas należycie wyjaśniona, głównie z powodu braku dostatecznej ilości materiałów źródłowych. Jedną z przyczyn owego braku jest fakt, że kara ta nie wchodziła do katalogu kar publicznych, ale należała do jednej z form jurysdykcji prywatnej lub prywatno - kościelnej „umowy pokutnej” zawieranej przez zainteresowane strony w obecności i pod auspicjami dostojników świeckich oraz kościelnych, a także przedstawicieli lokalnej społeczności. Z owych „traktatów pokutnych” szacuje się, że zachowało się około 10% archiwaliów pozwalających określić datę ich powstania, natomiast drugie tyle można

datować w przybliżeniu.

Najstarszy z udokumentowanych na Śląsku jest krzyż ze Stanowic koło Strzegomia datowany na dzień 4.XII.1305 roku. Inne, których wystawienie stwierdzają „traktaty pokutne” są krzyże, między innymi w Ujeździe Górnym koło Środy Śląskiej z 1400 roku, Modliszkwie koło Świdnicy z 8.V.1409 roku, w Unikowicach koło Paczkowa z 1512 roku.

Precyzyjne datowanie krzyży pokutnych jest sprawą trudną, gdyż są po prostu zabytkami prymitywnymi i prostymi. Prostota, surowość, nieregularność obróbki oraz różnorodność krzyża w kształcie wykonania, była z monolitycznego bloku skalnego najczęściej z miejscowego materiału. Spotyka się też krzyże z granitu, piaskowca, zlepieńca, porfiru i gnejsu, przybierając różne formy między innymi typu maltańskiego, łacińskiego, greckiego, baroku, gotyku, św. Antoniego, a także w formie krzyża z kapliczką, kapliczki pokutnej krzyża rytowego w kamieniu, czy krzyża płytowego. Wysokość śląskich krzyży waha się od 30 cm do 250cm, rozpiętość ramion od 30cm do 125cm, grubość (szerokość) od 9cm do 60cm.

Istnienie krzyży pokutnych stwierdzono w całej Europie, zwłaszcza w jej częściach środkowej i zachodniej. Do położonych najdalej na zachód należą krzyże pokutne na wyspie Man w Irlandii, Francji, Hiszpanii, Szwecji, Danii, Norwegii, Austrii, na terenie Niemiec, Czech i Polski. Często podkreśla się, że Śląsk to jakby wschodnia granica ich występowania.

CDN Marian Lysik



42-610 MIASTECZKO ŚLĄSKIE ul. RYNEK 8 tel.: (032) 393-80-00, 393-80-01 fax 393-80-02
Godziny pracy Urzędu Miejskiego: od poniedziałku do piątku od 7.30 do 15.30

ZAPROSZENIE NA UROCZYSTE OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Gminy Miasteczko Śląskie w dniu 11 listopada br. na uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości.

Tegoroczne obchody rozpoczną się uroczystą Mszą Świętą o godz. 9:30 w kościele parafialnym Wniebowzięcia NMP w Miasteczku Śląskim, po której nastąpi przemarsz pod Pomnik Wdzięczności przy ul. Woźnickiej. Pod pomnikiem zostanie złożony wieniec i zostaną zapalone znicze.

Następnie korowód uda się na cmentarz Parafialny przy ulicy Norwida.

Kolejnym etapem obchodów tegorocznego Narodowego Święta Niepodległości będzie złożenie wieńców pod pomnik przy ulicy Śląskiej w Żyglinie, który poświęcony jest poległym w Powstaniach Śląskich oraz zamęczonym w obozach przez faszyzm niemiecki oraz w pozostałych miejscach pamięci narodowej na terenie naszej Gminy.

Aldona Wosz

NAGRODY BURMISTRZA MIASTA Z OKAZJI DNIA EDUKACJI



foto: SP 1

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej Burmistrz Miasta Bronisław Drożdż wręczył dwie Nagrody Burmistrza Miasta w dziedzinie oświaty i wychowania:

- Pani Ewie Tempich-Garczarzyk, dyrektorowi szkoły Podstawowej Nr 1 im. Księdza Teodora Christopha w Miasteczku Śląskim za wybitne osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, szczególne zaangażowanie w dziedzinie organizacji, pracy w szkole, współpracę z instytucjami samorządowymi oraz rodzicami,
- Pani Marii Żuk – nauczycielo-

wi chemii w Publicznym gimnazjum im. Księdza Teodora Christopha w Miasteczku Śląskim za wybitne osiągnięcia dydaktyczne, wychowawcze, opiekuńcze w pracy zawodowej.

Na ręce dyrektorów szkół Burmistrz złożył serdecznie podziękowania nauczycielom i pracownikom placówek oświatowych za niezwykle zaangażowanie w pracę z dziećmi i młodzieżą szkolną oraz życzył wiele zadowolenia z osiągniętych sukcesów w pracy zawodowej.

Katarzyna Pruska

Dotacja dla kościoła



foto: Anna Foks

Dnia 29 maja 2009 roku Uchwałą Nr XXXIII/268/09 Rada Miejska w Miasteczku Śląskim przyznała Rzymskokatolickiej Parafii p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Miasteczku Śląskim dotację na wykonanie robót budowlanych – brukowanie placu wokół zespołu kościelnego w Miasteczku Śląskim wpisanego do rejestru zabytków, nie stanowiącego własności gminy w wy-

sokości 54.000,00 złotych /słownie: pięćdziesiąt cztery tysiące złotych/.

Na mocy stosownej umowy z dnia 12 października 2009 roku podpisanej pomiędzy Gminą Miasteczko Śląskie a Parafią Wniebowzięcia NMP dotacja zostanie przekazana na konto Dotowanego.

Gabriela Walochnik

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników literatury na cykl spotkań autorskich pod tytułem „Jesienne wieczory z poezją”, które będą się odbywały w listopadowe wtorki w Wypożyczalni dla Dorosłych MBP w Miasteczku Śląskim. Cykl dnia 3 listopada zainauguruje Pani Natalia Juszcak prezentująca fragmenty prozy i liryki. Natalia Juszcak - to autorka znana mieszkańcom Miasteczka Śląskiego jako współzałożycielka formacji poetyckiej „Nieregularni”. Obecnie należy Ona do grupy młodych twórców skupionych wokół postaci Andrzeja Kanclerza. Teksty Pani Juszcak publikowane były dotąd w prasie lokalnej oraz w antologii „Liryki stada”. Autorka gościła już w MBP w roku 2007, zatem listopadowe spotkanie nie będzie jej debiutem, lecz kolejnym występem w naszej placówce. Dla miłośników literatury współczesnej obcowanie z poetką może być ciekawym doświadczeniem.

Następne „Jesienne wieczory z poezją” odbędą się 10, 17 i 24 listopada i również pomyślane są jako imprezy promujące i popularyzujące twórczość rodzimych artystów.

Mirosława Sierzputowska

Przedszkole NR 3



fot.: Przedszkole NIR 3

Pani Jesień na dobre zagościła wśród nas, zachwyca pięknymi kolorami. Ogrody, sady i lasy pełne są darów jesieni. Jest to dla przedszkolaków czas zdo-

bywania wielu ciekawych wiadomości o otaczającym świecie, a przede wszystkim o zmianach zachodzących w przyrodzie. Informacje te dzieci zdoby-

wają głównie na drodze samodzielnych doświadczeń (spacery, wycieczki, manipulowanie materiałem przyrodniczym) oraz poprzez ilustracje i literaturę dziecięcą.

Podziwiając piękno jesiennej przyrody pamiętamy o jej ochronie i przypominamy wychowankom, że wszyscy muszą dbać o czystość naszego otoczenia.

Wrzesień w Przedszkolu Nr 3 w Miasteczku Śląskim podporządkowany był procesowi adaptacji nowych przedszkolaków. Jego nadrzędnym celem było ułatwienie dziecku startu przedszkolnego i adaptacji do nowego środowiska, oraz niwelowanie zaistniałych negatywnych skutków procesu adaptacyjnego.

W dniu 16 września w naszym

przedszkolu czekała na dzieci niespodzianka – „dmuchany zamek”. Dzieci miały okazję do wspaniałej zabawy i zaspokojenia naturalnej potrzeby ruchu.

Dnia 2 października nas i przedszkolacy wzięli udział w wycieczce autokarowej do Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Dzieci mogły tam zobaczyć wiele ciekawych eksponatów. Brały również udział w teatryku oraz sami byli aktorami odgrywając poszczególne postacie występujące w przedstawieniu „o smoku wawelskim”.

Jeszcze jedną z atrakcji tej wycieczki były zajęcia plastyczne, w czasie których dzieci wykonały piękne jabłko.

Zdjęcia do obejrzenia w naszej galerii.

www.p3m-ko.lasowice.net

Grażyna Filipczyk

Miejski Ośrodek Kultury



fot.: Irena Lukosz-Kowalska

prof. Julian Gembalski

II Festiwal Muzyczny im. ks. Th. Christopha za nami... Pozostały wspomnienia, recenzje i krótkie relacje filmowe zrealizowane przez Ryszarda Kowalskiego, do obejrzenia których zapraszam na www.youtube.com/irae1. Tegoroczny Festiwal, zrealizowany przy współpracy z Urzędem Miejskim w Miasteczku Śląskim i Starostwem Powiatowym w Tarnowskich Górach zaliczyć można do najważniejszych wydarzeń kulturalnych w naszym mieście.

Z koncertami wystąpili znakomici artyści, cenieni w całym świecie muzycznym, m.in. śpiewacy: Ewa Wolak obdarzona przepięknym altem, Karin Wiktor-Kałużka – sopran, Marcin Wolak – bas baryton, Jerzy Sypek

– bas. Przy miasteczkowskich organach zasiedli prof. Julian Gembalski, Marek Stefański – tytułarny organista Bazyliki Mariackiej w Krakowie oraz Waław Golonka. Serdecznie dziękujemy ks. Proboszczowi Henrykowi Dyka za pomoc i wsparcie przy organizacji Festiwalu.

14 listopada br. o godz. 16:00 rozpoczynamy VII Edycję Ogólnopolskiego Turnieju rock'n'rolla, współorganizowanego przez Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach.

Z każdym rokiem wzrasta prestiż Turnieju, biorą w nim udział tancerze z renomowanych klubów i szkół tańca. Niektórzy z laureatów



fot.: Irena Lukosz-Kowalska

Ewa Wolak i Marek Stefański

poprzednich Edycji Turnieju zdobyli tytuły mistrzów Europy. W tym roku zapewniamy również wysoki poziom Turnieju oraz wiele innych atrakcji. Turniej odbędzie się w sali widowiskowej MOK.

Już teraz zapraszamy chętnych na tradycyjną zabawę andrzejkową w dniu 28 listopada 2009r. z zespołem „Akcent”. Bilety nabywać będzie można w MOK od 2 listopada 2009r. Szczegóły podane zostaną na afiszach i stronie internetowej MOK.

Uwaga! Zapraszamy do udziału w konkursach: Miejski Ośrodek Kultury w Miasteczku Śl. ogłasza VI Edycję Konkursu Plastycz-

nego na najciekawszą postać Świętego Mikołaja. Konkurs adresowany jest do dzieci przedszkolnych, uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, młodzieży i dorosłych.

Technika wykonania postaci Mikołaja dowolna (plakat, figurka, płaskorzeźba i inne).

Każda praca powinna zawierać dokładne dane (pismo drukowane): imię i nazwisko, wiek, klasa, adres szkoły (lub adres domowy), e-mail, telefon szkoły (lub kontaktowy), imię i nazwisko opiekuna.

Prace rozpatrywane będą w poszczególnych kategoriach wiekowych: przedszkolaki, klasy I-III, klasy IV-VI, gimnazjaliści...

... dokończenie na s. 8

Miejski Ośrodek Kultury



fot.: Irena Lukosz-Kowalska

Karin Wiktor-Kałucka

młodzież i dorośli.

Wykonane prace prosimy składać w Biurze MOK w Miasteczku Śląskim do

30 listopada 2009r. lub przesłać na adres:

Miejski Ośrodek Kultury

Ul. Srebrna 24

42-610 Miasteczko Śląskie

z dopiskiem Konkurs-postać Św. Mikołaja

032 288-88-70

www.mokmiast.art.pl

mokmiast@wp.pl

O wynikach konkursu i terminie wręczenia nagród poinformujemy telefonicznie lub mailem.

W przypadku konieczności wystawienia opiekunowi zaświadczenia o przygotowaniu dzieci do konkursu prosimy o podanie takiej informacji.

Miejski Ośrodek Kultury w Miasteczku Śląskim
ogłasza

X Edycję Konkursu Plastycznego na najpiękniejszy stroik lub kartkę bożonarodzeniową

Konkurs adresowany jest do dzieci przedszkolnych, uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, młodzieży i dorosłych. Przedmiotem konkursu jest zaprojektowanie kartki świątecznej lub wykonanie stroika, nawiązując do tradycji związanej ze Świętami Bożego Narodzenia. Kartki powinny mieć wymiar: 9 x 13 lub 10 x 15. Prace rozpatrywane będą w poszczególnych kategoriach wiekowych: przedszkolaki, klasy I-III, klasy IV-VI, gimnazjaliści, młodzież i dorośli.

Każdy uczestnik przesyła 1-ą pracę z metryczką z danymi: imię i nazwisko, dokładny adres szkoły lub zamieszkania, e-mail szkoły, wiek, klasa oraz nr telefonu. Technika wykonania prac dowolna.

Liczymy, że przez udział dzieci w naszym konkursie przyczynimy się do pobudzenia wyobraźni dzieci i rozwoju artystycznego.

Wykonane prace prosimy składać w Biurze MOK do 14 grudnia 2009r. lub przesłać na adres:

Miejski Ośrodek Kultury

Ul. Srebrna 24

42-610 Miasteczko Śląskie

z dopiskiem - Konkurs bożonarodzeniowy

tel. 032 288-88-70

www.mokmiast.art.pl mokmiast@wp.pl

Komisja konkursowa powołana przez Organizatora dokona oceny prac i przyzna nagrody w poszczególnych kategoriach wiekowych. O wynikach konkursu i wręczeniu nagród poinformujemy telefonicznie.

Nauczycieli, opiekunów, który potrzebują zaświadczenia, iż przygotowali dzieci do konkursu, prosimy o podanie takiej informacji.

Irena Lukosz-Kowalska

Przedszkole NR 1

Wrzesień 2009 w Przedszkolu Nr 1 w Miasteczku Śląskim podporządkowany był licznym sprawom organizacyjnym oraz procesowi adaptacji nowych przedszkolaków. Obfitował przy tym w wiele ciekawych wydarzeń kulturalnych i społecznych. Nasze przedszkole czynne jest od godziny 6:30 do godziny 16:30.

W tym roku szkolnym w naszym przedszkolu powołano trzy oddziały: starszy - dzieci 6 letnie - Pszczółki, którego wychowawcą została pani Iwona Nowak; średni - dzieci 4 i 5 letnie - Słoniki pod kierunkiem mgr Eweliny Gansiniec oraz oddział najmłodszy - dzieci 2,5-3 letnie- Puchatki pod kierunkiem mgr Aliny Czarneckiej i mgr Eweliny Rutkowskiej.

Także 03.09.2009 odbyło się spotkanie organizacyjne z rodzicami, w trakcie którego przybyli zostali zapoznani z regulaminem i statutem przedszkola, programem nauczania, tegorocznym planem organizacji dnia w placówce, prawami i obowiązkami rodziców, a także z ofertami firm ubezpieczeniowych i zajęć dodatkowych. Spotkanie zostało wzbogacone prelekcjami przygotowanymi przez wychowawców poszczególnych grup:

6- latki Wesole przedszkole 6-cio latka

4-5 latki Wesole przedszkole 5-cio latka

3-4 latki Wesole przedszkole 3 latka

24.09.2009 w naszym przedszkolu odbyło się spotkanie z policjantami z Wydziału Ruchu Drogowego Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach, która przeprowadziła działania pt „Bezpieczna droga do szkoły”. Spotkanie miało na celu wyeliminowanie niebezpiecznych zdarzeń drogowych z udziałem dzieci najmłodszych a także poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Po zakończeniu spotkania każda grupa wręczyła panom policjantom laurki przygotowane przez dzieci.

Już 28.09.2009 placówkę odwiedził teatr lalek Bajka, który znany jest z umiejętności harmonijnego łączenia treści artystycznych i wychowawczych w swoich przedstawieniach. Tym razem zaprezentował teatrzyk pt. Zaczarowany Gucio. Podczas 30 minutowego spektaklu dzieci poznały losy Gucia, któremu nigdy nic się nie chciało i nigdy nie był skłonny do jakichkolwiek czynności. Piękne dekoracje oraz muzyka uatrakcyjniały i dopełniały piękne dialogi.

W drugiej połowie listopada odbędzie się zebranie z rodzicami dotyczące podsumowania pierwszego półrocza oraz karty obserwacji dziecka. O dokładnym terminie zebrania rodzice zostaną poinformowani z kilkudniowym wyprzedzeniem.

Ewelina Rutkowska

Sesja Rady Miejskiej

W dniu 18 września 2009 roku odbyła się XXXVI Sesja Rady Miejskiej w Miasteczku Śląskim, na której zostały podjęte następujące uchwały:

1. Uchwała Nr XXXVI/305/09 w sprawie zmian w uchwale budżetowej na 2009 rok,

2. Uchwała Nr XXXVI/306/09 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasteczko Śląskie,

3. Uchwały od Nr XXXVI/307/09 do Nr XXXVI/312/09 w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny nieruchomości,

4. Uchwała Nr XXXVI/313/09 w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej na IV kwartał 2009 roku,

5. Uchwała Nr XXXVI/314/09 w sprawie planu pracy Komisji Rozwoju, Infrastruktury, Przestrzeni i Środowiska na IV kwartał 2009 roku,

6. Uchwała Nr XXXVI/315/09 w sprawie planu pracy Komisji Budżetu i Inwentaryzacji na IV kwartał 2009 roku,

7. Uchwała Nr XXXVI/316/09 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Tarnogórskiemu.

Teksty podjętych uchwał są dostępne na stronie internetowej www.bip.miasteczko-slaskie.pl oraz w Referacie Organizacyjnym Urzędu Miejskiego – pokój Nr 30.

Ewa Okaj

ZAKOŃCZENIE PRZEBUDOWY SIECI CIEPLNEJ NA OSIEDLU W MIASTECZKU ŚLĄSKIM

W dniu 16 października br. dokonano końcowego odbioru robót budowlanych, związanych z realizacją najważniejszego zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa sieci ciepłej w rejonie ul. Srebrnej w Miasteczku Śląskim”. Wykonawcą tego zadania była firma DZT SERVICE Sp. z o.o. ze Świebodzic. Mimo naszych początkowych obaw a także przykrych doświadczeń wyniesionych z nieudanych postępowań w ubiegłym roku firma wykonała sprawnie zleczone prace i bez większych uwag. Co prawda dokonanie odbioru technologicznego było możliwe z dwu tygodniowym poślizgiem, to niemniej jednak przy łaskawości pogody udało się wykonać wszystkie niezbędne prace instalacyjne tak, aby od początku października br. ciepło „zagościło” już na dobre w mieszkaniach osiedla mieszkaniowego.

Jak wspominałem powyżej – po przykrych doświadczeniach ubiegłego roku, spowodowanych koniecznością unieważnienia postępowania przetargowego – byliśmy pełni obaw co do gwarancji „bezpiecznej” realizacji tego przedsięwzięcia w br. Przede wszystkim z racji ogromnego zakresu zadania tak w wymiarze technologicznym jak i finansowym.

Bowiem zgodnie z kosztorysem inwestorskim opiewało ono na kwotę 3,5 mln zł. Z uwagi nie tylko na wymóg ponownego organizowania montażu finansowego, zabezpieczającego środki inwestycyjne gminy, ale także z obawy, aby nie powtórzyły się utrapienia przedłużającej się w nieskończoność procedury przetargowej. Tym bardziej, iż zapowiadało się że do przetargu przystąpią ci sami



foto: Grzegorz Pietrucha

co w ubiegłym roku oferenci. I po części tak się stało. Złożonych zostało 8 ofert, z których w następstwie przeprowadzonego postępowania oceniającego najkorzystniejszą ofertą okazała się oferta wspomnianej firmy DZT SERVICE Sp. z o.o. ze Świebodzic. Zdobyła ona najwyższą ilość punktów, oferu-

jąc cenę 1.463.880,- zł brutto. I w konsekwencji z nią spisana została w dniu 23 czerwca br. umowa, w następstwie której w parę dni później rozpoczęte zostały prace budowlane. Składały się na nie: roboty budowlane w zakresie budowy rurociągów, ciągów komunikacyjnych i linii energetycznych, roboty w zakresie burzenia, roboty ziemne, roboty w zakresie usuwania gleby, roboty pomocnicze w

zakresie rurociągów i kabli, roboty w zakresie konstruowania, fundamentowania oraz wykonywania nawierzchni autostrad, dróg, roboty w zakresie izolacji ciepłej, instalowanie urządzeń grzewczych, wentylacyjnych i klimatyzacyjnych oraz roboty instalacyjne wodne i kanalizacyjne.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, iż był to ogromny zakres prac jak na okres czasu, jakim mogła dysponować firma. Znaczące przedsięwzięcie w każdym wymiarze. Zatem mimo niewątpliwych dokuczliwości dla mieszkańców osiedla i nie tylko, jakie związane były z funkcjonującym placem budowy na całym osiedlu, firma zdała egzamin nad wyraz dobrze. I trzeba również podkreślić, że nie było większych uwag i skarg w trakcie wykonywania przedmiotowych robót budowlanych. Co potwierdza tylko fakt, iż takie zadania nie są dla niej „pierwszymi”. Stąd też mogę śmiało powiedzieć, iż życzylibyśmy sobie więcej takich wykonawców na innych naszych placach budowy.

Dla porządku wypada mi jeszcze dodać, iż na przedmiotowa inwestycję Gmina Miasteczko Śląskie uzyskała pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (WFOŚiGW) w wysokości 985.600,- zł, która zgodnie z obowiązującymi zasadami podlegać będzie najpierw rozliczeniu do 15 grudnia br. a następnie po spełnieniu kilku dodatkowych warunków w 50% umorzeniu.

Zdzisław Franus,
Z-ca Burmistrza Miasta

Konsultacje w sprawie projektu Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta

Działając w ramach art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości informację o:

1. Przystąpieniu do opracowania projektu Lokalnego

Programu Rewitalizacji miasta Miasteczko Śląskie na lata 2009 – 2013.

2. Możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy, która jest wyłożona do wglądu w budynku Ratusza, adres: Rynek 8 Miasteczko Śląskie pokój nr 28.

3. Możliwości składania uwag i wniosków.

4. Uwagi i wnioski mogą być składane w ustawowej

formie określonej przepisem art. 40 cyt. ustawy czyli: w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz. U. Nr 130, poz. 1450, z późn. zm.). Miejsce składania: Ratusz Rynek 8

Miasteczko Śląskie pokój nr 1 (sekretariat). Adres mailowy: sekretariat@miasteczko-slaskie.pl

Termin składania wniosków wynosi 21 dni od daty podania do publicznej wiadomości.

5. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Miasteczko Śląskie.

BURMISTRZ
Bronisław Drozd

SPOTKANIA WŁADZ MIEJSKICH Z MIESZKAŃCAMI

rozmowa z Z-cą Burmistrza Miasta, Panem Zdzisławem Franusem

> A czy tak nie jest? Szczególnie w kontekście wypowiedzi kilku przedstawicieli tej firmy, albo jednego z mieszkańców, który nie bez powodu przywołał sprawę prowadzonego przez Gminę dawnego Hotelu a którym to zadaniem Gmina nie powinna się zajmować. A z drugiej strony jest problem służby zdrowia, od którego burmistrz miasta się dystansuje?

> W odniesieniu do zasadności prowadzenia przez Gminę dawnego Hotelu – należy podkreślić, że wypowiadający się mieszkańiec ma rację. Czego dowodem jest i to, że o tym już wielokrotnie w przeszłości mówiliśmy jako o zadaniu, które nie jest zadaniem własnym gminy. A obecnie zdecydowaliśmy się na sprzedaż tego budynku z potencjalnym przeznaczeniem go na cele „domu spokojnej starości”. Bowiemy uważamy, że takie wykorzystanie obiektu jest zarówno z punktu widzenia ekonomicznego sensowniejsze, ale też i bardziej przyszłością się społeczności lokalnej. Nie mówiąc o możliwościach zachowania miejsc pracy. Zaś w sytuacji, gdy koszty adaptacji na cele mieszkalne rysują się tak wysoko, i do których dodatkowo trzeba doliczyć to, co już Gmina zainwestowała w ten budynek a co mimowolnie stanie się stratą [o czym zresztą informowaliśmy radnych (i nie tylko!) podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Miasteczku Śląskim], to w całej rozciągłości wydaje się to jedynym rozsądnym działaniem. Jedynym, jakie należy kontynuować. Natomiast wracając do losów Spółki, to chcę powiedzieć, iż o ile mi wiadomo nie jest to jedyny ZOZ na terenie gminy. A zdaje mi się również, że konkurencja z ul. Dworcowej 14 też nie jest właścicielem budynku. Zatem w takich okolicznościach nie bardzo rozumiem – skąd ten dramatyczny krzyk i nie ukrywajmy, skąd te próby straszenia ludzi, że będą musieli jeździć z byle potrzebą do Tarnowskich Gór. Bowiemy nie zapominajmy – batalia toczy się o to, że Huta Cynku zamierza sprzedać budynek, w którym ulokowała się przedmiotowa Spółka. A tak na marginesie sprzedaż takiego budynku – o ściśle określonym charakterze użytkowania w świetle przepisów Prawa budowlanego – wcale nie musi oznaczać likwi-

dacji Spółki, a tym bardziej służby zdrowia w mieście. I to wbrew temu, co przedstawiciele próbowali sugerować podczas spotkania, odwołując się do bądź co bądź szantażu w stylu – albo Gmina w jakiś sposób przejmie budynek, albo „koniec” służby i ochrony zdrowia w Miasteczku Śląskim a wszyscy mieszkańcy będą skazani na wędrowki do Tarnowskich Gór. A co ma Gmina i burmistrz zrobić, przy już obecnie znacząco obniżonych dochodach budżetu miasta? Uchwalić o skutek zakupu budynku większe podatki? Bo brakuje środków finansowych dla zrównowżenia budżetu i trzeba byłoby dodatkowo z przeznaczeniem na sfinalizowanie zakupu. A później co – udostępnić Spółce pomieszczenia w trybie bezprzetargowym? Bardzo dziwna to kalkulacja i trudna do zasto-

wania przestrzennego.

> To znaczy o co konkretnie?

> O to, co w skondensowanej formie zostało zawarte w załączniku nr 4 do Uchwały Nr XXXV/294/09 Rady Miejskiej w Miasteczku Śląskim z dnia 28 sierpnia 2009 roku w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Miasteczko Śląskie. A najogólniej mogę powiedzieć, że „sprawa rozbijała się” o wyrażane już wcześniej przez Hutę oczekiwania, aby z jednej strony rozszerzyć w kierunku wschodnim zakres terytorialny dla sfery produkcyjnej zakładu a z drugiej jednocześnie przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową tereny zielone w Żyglunku i Żyglinie. W moim przekonaniu takich wniosków Gmina nie mogła i nie może przyjąć, bo oznaczałoby to przej-

> No jak widzę to chyba jeszcze nie wszystkie argumenty?

> W istocie tak. Bo jeszcze pozostaje najważniejszy – jesteśmy przedstawicielami samorządu gminnego, czyli wszystkich mieszkańców gminy. I powinniśmy się troszczyć o dobro całej wspólnoty gminnej. A nie zawsze interes wszystkich mieszkańców gminy musi być zbieżny z biznesem tak dużego zakładu, jakim jest Huta Cynku. Co wcale nie znaczy, że nie rozumiemy potrzeb Spółki. Wbrew głosowi mieszkańca z tego spotkania podjęliśmy w pierwszej kolejności prace nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego tereny w obrębie zakładu i przylegające do Huty Cynku. A ponadto z myślą, aby mogły stanowić tereny inwestycyjne jako rozbudowana Strefa Aktywności Gospodarczej.

> A co z mieszkańcami dwóch sołectw Brynicy i Biblieli?

> W pierwszej kolejności muszę powiedzieć, iż – w świetle atmosfery tych spotkań – stać ich na więcej serdeczności i wdzięczności za to wszystko, co dla nich jest robione. A mogliby być jeszcze bardziej roszczeniowi niż np. Żyglinianie. Bo naprawdę żyje się im trudniej w porównaniu do mieszkańców pozostałej części gminy. Można byłoby powiedzieć, że to społeczności „jakby trochę opuszczone”, z którymi nikt się nie chce liczyć. W zakresie dróg i ich stanu technicznego skazani przede wszystkim na Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach oraz na Zarząd Dróg Powiatowych. A w tej materii, to ręce opadają. Jaki stan nawierzchni tych dróg, to każdy z ich użytkowników mógł się przekonać. Jeśli jeszcze droga na odcinku z Ostrożnicy do Ożarówic może Starostwo interesować, tak pozostałe na tym terenie już w ogóle. Ale mieszkańcy wylewają swoje żale nam burmistrzom. Z telefonią komórkową są problemy, bo nie ma zasięgu żaden z operatorów. Z kablową też nie jest najlepiej, ponieważ nikomu z obecnych operatorów nie opłaca się inwestować. Taki obraz rzeczy rysuje się szczególnie w odniesieniu do Biblieli. Podobnie można mówić o energetyce. No i dla mieszkańców Brynicy jeszcze dodatkowo trzeba wspomnieć o „atrakcjach” >>



foto: Justyna Foks

sowania przez gminę w świetle przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami. Dlatego też na pewno w tym kontekście trzeba powiedzieć jedno – należy na ten temat rozmawiać [co też burmistrz Drozd zadeklarował podczas tego spotkania] a nie straszyć ludzi. I jeszcze jedno – nie można uprawiać w tej materii demagogii i populizmu, które ewidentnie już się pojawiły i tracą kampanią wyborczą. Zresztą nie tylko w tym konkretnym przypadku.

> A w jakim jeszcze? Co Pan ma na myśli?

> Chodzi mi o wypowiedzi tych samych osób na temat potrzeb ratowania Huty Cynku oraz niezrealizowanych przez Gminę wniosków, jakie zostały złożone do Studium uwarunkowań i kierunków zagospodaro-

ście do porządku dziennego nad ewidentnym skądinąd faktem. A mianowicie nad stanem mimowolnego zbliżenia się terenów przemysłowych do mieszkaniowych, gdy i tak są już one blisko siebie. To po pierwsze, a po drugie – zgoda Gminy oznaczałaby ucieczkę od oczywistego obrazu rzeczy dla wszystkich jej mieszkańców a w szczególności Żyglinka i Żyglina, to jest od tego, że Huta to producent cynku a nie „fabryka czekoladek”. No a po trzecie to można mieć wrażenie, że wnioski formułowane były w tle powstałych kłopotów finansowych. Albo w imię doraźnych korzyści zakładu, wynikających potencjalnej sprzedaży tych nieruchomości, albo z chęci wykazania się takimi efektami przez osoby odpowiedzialne za te działania.

>> związanych z intensywnych rozwojem MPL Katowice w Pyrzowicach i wprowadzonej strefie ograniczonego użytkownika.

> To znaczy, że nie ma nic optymistycznego dla tych mieszkańców tych sołectw? To skąd ta wdzięczność?

> A no chociażby za „małe” rzeczy. Za świetlicę w Brynicy i w Bibieli, za dbałość o poprawę stanu technicznego budynków, w których się one znajdują oraz ich wyposażenie. Za to, że co raz bliżej im do wykonania kanalizacji. Za to, że jest już działka i będzie plac zabaw w Bibieli a ponadto, że poprawiamy stan wyposażenia placu zabaw w Brynicy. No i w końcu za to, że dla Bibieli „robimy” miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego a dla dzieci z obu sołectw zapewniamy lepsze warunki bytowania i nauki w odnowionym już prawie Budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

> No, ale chyba też słuszne były uwagi, jakie wypowiedziano podczas spotkań w Żyglinie i w Miasteczku, że za mało walczyacie o pieniądze unijne a w rankingach Gmina wypada słabo?

> I słuszne, a nie słuszne. Patrząc przez pryzmat osób, które zadawały te pytania i ich ton

wypowiedzi, to można zauważyć, że podpierając się co rusz publikowanymi rankingami, gdzie Gmina dotąd wypada blado – chciały przede wszystkim zwrócić uwagę na swój sukces, tj. otrzymania środków finansowych przez Stowarzyszenie „Góra Jerzego”, które ubiegało się o takie wsparcie do PO Kapitał Ludzki. W tym miejscu chcę podkreślić, iż cieszymy się razem ze Stowarzyszeniem, że takie środki otrzymało. Niemniej jednak w trakcie prezentowanych wypowiedzi wyglądało to trochę tak, jak w przypadku – nie obrażając kogokolwiek – „małych chłopców”, którzy prowokują sprawę i oczekują pochwały za swoje dokonanie! Ponadto chcę powiedzieć, że takie rankingi mówią o pozyskanych środkach w odniesieniu do wniosków, jakie są składane przez wszystkie podmioty, które mają swoje siedziby na terenie danej gminy. A więc nie tylko przez Gminy jako jednostki samorządu terytorialnego i jednocześnie osoby prawne, urzędy gmin. To po pierwsze, a po drugie rankingi są tylko wyników zestawieniami, które nie pokazują dostępności tych środków. A w tym kontekście istnieją zasadnicze różnice, biorąc

pod uwagę np. gminy miejskie i wiejskie w przedziale do 10 tys. mieszkańców. Nie chcę tego demonizować, ale w przypadku gmin wiejskich łatwa dostępność do środków unijnych, skupionych w Programie Rozwoju Obszarów wiejskich (PROW), pozwala się wykazać każdemu wójtowi. Czego nie można powiedzieć o burmistrzu małej gminy miejskiej, dla której środki z tego programu operacyjnego w ogóle są niedostępne. A tego dowodem może być wystąpienie naszej Gminy z Porozumienia „Brynica to nie granica”.

> No, ale Pan burmistrz znowu znajduje wytłumaczenie?!

> No tak, ale to są fakty. Taka jest rzeczywistość „równych szans” w wyścigu do pieniędzy unijnych. Z drugiej strony – pewnie jest w tych uwagach trochę racji. Bo tak „między Bogiem a prawdą”, to do pewnego stopnia odpuściliśmy tzw. miękkie projekty, tzn. aplikacje do PO Kapitał Ludzki. Zaś skoncentrowaliśmy się na projektach twardych, które składane są do RPO Województwa Śląskiego. Chociaż i w tym przypadku mam „powody do wściekłości”, bo dla projektów, z którymi można byłoby się wpisać w potrzeby

miasteczkowian, konkursy były ogłaszane w latach 2007-2009. Zwykle jeszcze przewidziane dwie edycje konkursów, rozłożonych w czasie, połączono w jedną. A w takich okolicznościach mogło to już nas przyprawić do „szwskiej pasji”, bo pozbawiło resztek nadziei, na jakiegokolwiek wystartowanie do tych konkursów w sytuacji, gdy będziemy mieć dokumentację. I tak z powodu braku dokumentacji nie mogliśmy wystartować z infrastrukturą oświatową, sportową czy w zakresie kultury. Jedyna jeszcze nadzieja to udział w rewitalizacji, w konkursie, który jeszcze jest przed nami. Nawet, jeśli i w tym kontekście też mogliśmy usłyszeć w Żyglinie, że Rewitalizacja Parku Rubina jest bez sensu. O innych projektach nie wspominając. Natomiast w odniesieniu do PO Kapitał Ludzki chce zaznaczyć, iż nienależnie od tego, co już uzyskaliśmy, złożymy jeszcze i do tego programu co nieco.

> Panie burmistrzu – bardzo dziękuję za rozmowę.

> Proszę bardzo. Polecam się na przyszłość.

Justyna Foks

SPOŁECZNA KAMPANIA PRZECIWKO MENINGOKOKOM

UWAGA MENINGOKOKI
GŁÓWNY INSPEKTOR SANITARNY
ANDRZEJ WOJTYŁA
OSTRZEGA



Zakażenia meningokokowe:
Wywołane są przez bakterie zwane meningokokami, które mogą spowodować zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Mogą również wywołać sepsę, czyli uogólnioną odpowiedź organizmu na zakażenie, określane wspólnie mianem inwazyjnej choroby meningokokowej. U około 20-40% zdrowych ludzi (nosicieli) meningokoki występują w jamie nosowo-gardłowej nie powodując żadnych dolegliwości ani objawów.

Kto najczęściej choruje:

- dzieci w wieku od 0 do 4 roku życia;
- młodzież;

Jednak pamiętać należy, że zachorować może każdy człowiek, bez względu na wiek. Najbardziej narażone są osoby mające bliskie, bezpośrednie kontakty z chorymi lub nosicielami.

Zakażeniu sprzyjają ryzykowne zachowania:

- przebywanie w zatłoczonych pomieszczeniach o dużym natężeniu hałasu (dyskoteka, koncert);
- przebywanie dłuższy czas w grupie w zamkniętych pomieszczeniach (koszary, internaty, akademiki);
- przygodne pocałunki;
- picie z jednej butelki, używanie wspólnych sztućców;
- palenie tego samego papierosa;
- bardziej podatni na zakażenie są ludzie, których organizm jest osłabiony wcześniejszymi infekcjami, wysiłkiem fizycznym, stresem, długotrwałym odchudzeniem itp.

Meningokoki znajdują się w wydzielinie dróg oddechowych nosiciela lub chorej osoby. Są przenoszone drogą kropelkową.

ZAPOBIEGANIE:

Najważniejszymi sposobami zabezpieczenia się przed zachorowaniem są:

- profilaktyka poprzez stosowanie szczepień ochronnych. Należy jednak pamiętać, iż szczepionka zabezpiecza przed zakażeniem meningokokami typu C (w chwili obecnej najgroźniejsze) i nie zabezpiecza przed zakażeniem typu B. Szczepionkę można podawać osobom od 2 miesiąca życia. Powyżej 12 miesiąca życia podaje się 1 dawkę szczepionki. O szczepieniu decyduje lekarz;
- unikanie ryzykownych zachowań;

OBJAWY ZAKAŻEŃ MENINGOKOKOWYCH:

Ogólne

W początkowej fazie podobne są do przeziębienia (gorączka, bóle stawowe, mięśniowe, ogólne złe samopoczucie). Mogą również wystąpić: bóle głowy, nudności, wymioty, sztywność karku, drgawki często świadczące o zapaleniu opon mózgowo-rdzeniowych. Charakterystycznym objawem w postępującym zakażeniu jest wysypka wybroczynowa – plamki na skórze całego ciała w postaci drobnych czerwonych punkcików zlewających się w późniejszym okresie w duże plamy, które nie bledną pod naciskiem. Wysypka może być jednym z ostatnich objawów.

U dzieci poniżej 2 roku życia

Powyższe objawy mogą być mniej widoczne, a dominują takie jak brak apetytu, wymioty, spowolnienie, rozdrażnienie, rozpaczliwy płacz, senność lub drażliwość, odchylenie głowy do tyłu, pulsujące ciemniaczko u niemowląt, wybroczyny na skórze.


CHOROBA ROZWIJA SIĘ BARDZO SZYBKO !!!

Aby skutecznie leczyć zakażenie meningokokowe, należy po wystąpieniu pierwszych objawów natychmiast zgłosić się do lekarza lub wezwać pogotowie ratunkowe – tel. 999 dokładnie opisując objawy.

UWAGA!

Po bezpośrednim kontakcie z osobą chorą na inwazyjną chorobę meningokokową należy natychmiast zgłosić się do lekarza, który może zalecić przyjęcie dawki antybiotyku, co znacznie zmniejsza ryzyko zachorowania.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE ZNAJDZIESZ W INTERNECIE NA STRONIE
www.meningokoki.com.pl oraz www.gis.gov.pl

Patronat Medialny:


ALCOHOLICA

www.alcoholica.pl

J.F.: Witam serdecznie

W.S.: Witam

J.F.: Bardzo się cieszę, że w końcu udało nam się spotkać i porozmawiać. Mam do Ciebie kilka pytań.

Wiem, że zawsze interesowałeś się muzyką, ale jak to się stało, że postanowiłeś włączyć się w ten show-biznes?

W.S.: Myślę, że większość ludzi, którzy słuchają muzyki rockowej lub metalowej na pewnym etapie marzyła o „graniu w kapeli” - ze mną było tak samo, a do tego udało się to zrealizować.

J.F.: Alcoholica to nie jest Twój pierwszy zespół, jakie były Twoje muzyczne początki?

W.S.: Wcześniej byłem gitarzystą i wokalistą zespołu Dies Mortis, który swego czasu można było usłyszeć również w Miasteczku Śląskim.

J.F.: Czy po rozwiązaniu pierwszego zespołu nie zniechęciłeś się do grania?

W.S.: Jeżeli ktoś kiedykolwiek próbował grania w zespole to myślę, że wcześniej czy później za tym zatęskni. Miałem parę lat przerwy między jednym a drugim zespołem, ale jednak silniejsza okazała się tęsknota za „sceną”.

J.F.: Z czyjej inicjatywy i kiedy powstała Alcoholica?

W.S.: Alcoholica powstała w 2004 roku, a pomysłodawcą na „Cover Band” był pierwszy perkusista zespo-



foto: Zuzanna Bielecka



foto: Zuzanna Bielecka



foto: Zuzanna Bielecka

tu Krzysztof Kopiec i ja.

J.F.: Jaki jest skład zespołu?

W.S.: Michał Skotniczny – perkusja, Marcin Kędzierski – gitara, Michał Flak – gitara basowa, Wojciech Sasimowski – gitara/voc

J.F.: Co gracie?

W.S.: Zespół został założony z myślą o graniu tylko i wyłącznie muzyki zespołu Metallica. Nazwa również nie jest przypadkowa – nawiązuje do historii tej grupy, która swego czasu zyskała ten przydomek.

J.F.: Czy zdarza wam się zaskoczyć czymś swoich fanów?

W.S.: Pewnie zagranie numeru, którego wcześniej nie słyszeli w naszym wykonaniu.

J.F.: Czego oczekujecie od fanów?

W.S.: Oczekujemy to za mocne słowo. Grając koncert mamy nadzieję, że obecni na nim ludzie, będą się dobrze bawić i nie wyjdą z koncertu rozczarowani.

J.F.: Co robią członkowie waszego zespołu poza sceną?

W.S.: Proza życia. Praca, dom, rodzina :)

J.F.: Ile koncertów gracie rocznie? Kto Was zaprasza?

W.S.: Staramy się grać mniej więcej 3 razy w miesiącu. Przeważnie gramy w różnej wielkości pubach, czasem na złotach motocyklowych. Mamy także w swojej historii koncertowej wesele, wieczór kawalerski i urodziny :)

J.F.: Jest to Twoje hobby, czy sposób na zarobienie pieniędzy, sposób na życie?

W.S.: Tylko i wyłącznie sposób na życie. Aby na tym zarabiać musielibyśmy koncertować kilkanaście razy w miesiącu, a pewnie i tak byłoby ciężko.

J.F.: Bardzo dziękuję za rozmowę. Mam nadzieję, że już niedługo będziemy mogli usłyszeć Was w Miasteczku Śląskim.

W.S.: Dzięki - również mam taką nadzieję. Pozdrawiam i zapraszam na koncerty!



Gazeta Nasze Miasteczko Śląskie

Wydawca: Art Grafo Justyna Foks, Redaktor Naczelna: Justyna Foks

Teksty i fotografie w numerze: Justyna Foks, Anna Foks (skład), Barbara Szczepaniak, Natalia Juszcak, Katarzyna Adamus, Marian Lysik

Adres Redakcji: Miasteczko Śląskie 42-610 | ul. Srebrna 6, p. 104, tel. kom.: 0696 28 70 21 | tel.: (032) 288 86 05 w. 119

e-mail: artgrafo.foks@gmail.com

Druk: Drukpol sp.j., ul. Kochanowskiego 27, 42-600 Tarnowskie Góry.